

Przed kilku dniami otwarta została w Krakowie na Nowej Wsi taka właśnie ochrona pod wezwaniem św. Wincentego a Paulo. Powstała ona staraniem szeregu osób dobrej woli, akcyę przygotowawczą zaś prowadził komitet, na czele którego stał misjonarz ks. Jan Dihm jako prezes, dyr. Kołodziejczyk i inżynierowa Daniekowa, jako wiceprezesi. Obowiązki sekretarza sprawuje p. Zimmer.

Ochrona mieści się w domu będącym własnością „Sióstr Miłosierdzia” i pozostaje pod ich nadzorem. Do urzeczywistnienia pięknej myśli przyczyniła się też niemało ks. Radziwiłłowa.

Uroczystość otwarcia ochronki była prawdziwym świętem dla Nowej Wsi. Aktu ceremonialnego dopełnił ks. biskup Nowak, który serdecznie przemówił do licznie zgromadzonych obywateli. Przemawiał także ks. Dihm dziękując za pomoc w stworzeniu zbożnego dzieła.

Ilustracja nasza przedstawia chwilę, gdy na dziedzińcu ochronki ks. biskup Nowak przemawia do zgromadzonych.



Poświęcenie sokołni w Chodorowie: Gmach „Sokoła” w Chodorowie.

Pogrzeb generała „Armii zbawienia”.

Jak donosiliśmy w poprzednim numerze, zmarł w Londynie jeden z najdzielniejszych pracowników wśród biednych i nieszczęśliwych, generał „Armii zbawienia” Wiliam Booth. Ciało jego zostało z wielkim przepychem wystawione w olbrzymiej hali „Olympii” w Londynie, gdzie pozostawało przez kilka dni. Z pogrzebem czekano bowiem na przy-

w pierwszym dniu przesunęło się przez halę „Olympii” przeszło 100 tysięcy ludzi. Dzień i noc przy trumnie odbywały się modły. Co kwadrans dzieci śpiewały „werset psalmu”, co kwadrans odzywały się smutny głos kaznodziei, co kwadrans odzywały

niem całe swoje życie pracował. Ceremonie pogrzebowe rozpoczęły się wczesnym rankiem i trwały prawie cały dzień. Kiedy wreszcie wyruszył olbrzymi kondukt pogrzebowy, ciało zmarłego generała włożono na katafalk, umieszczony na wozie. Wóz otoczyli oficerowie „Armii zbawienia”. Bardzo licznie stawiły się oddziały „Armii zbawienia” z całej Anglii, tak iż udział uczestników pogrzebu obliczono na kilka kroć.

Za trumną postępowali syn, a obecnie następca zmarłego generała Bramwell Booth oraz żona jego pani Booth Hellberg.

Ilustracje nasze przedstawiają zwłoki zmarłego generała Bootha, wystawione w „Olympii” i kilka momentów z pogrzebu.



Pogrzeb generała „Armii zbawienia”: Kondukt pogrzebowy.

bycie najrozmaitszych delegatów „Armii zbawienia” z różnych stron świata. Ilość odwiedzających zwłoki znanego i cenionego działacza była tak wielka, że

się organy, wtórując chórowi mieszanemu „oficerów” obojga pici.

Sam pogrzeb był wspaniałą manifestacją. Wzięli w niej udział licznie robotnicy i ludność uboga Londynu, dla której Booth z takim poświęce-

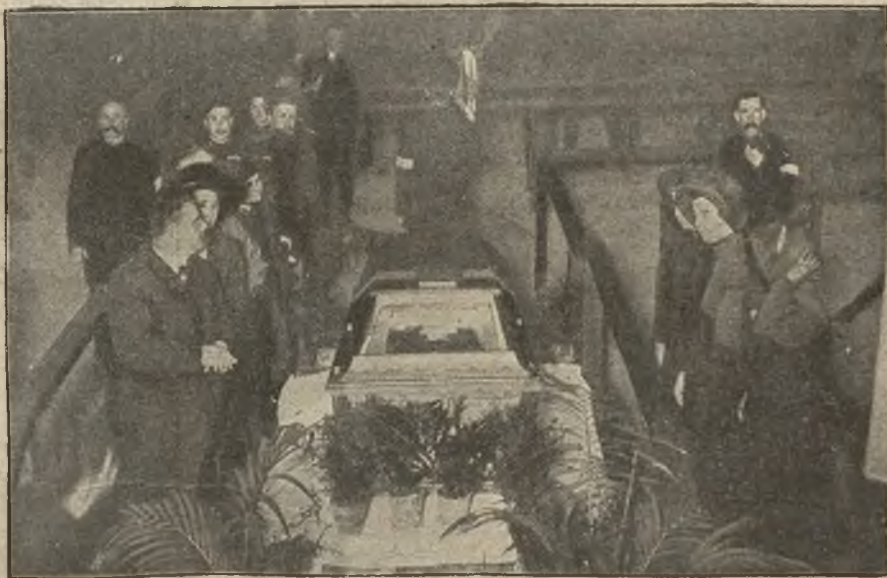
Nowy gmach Tow. wzaj. ubezpiecz. urzędników prywatnych we Lwowie.

Piękna uroczystość „domowa” jakkolwiek na otwartem miejscu, odbyła się w tych dniach na placu, budowy nowego hotelu Krakowskiego we Lwowie. Poświęcono kamień węgielny trzech nowych gmachów, które na tem miejscu — róg placu Bernardyńskiego i ul. Piekarskiej — buduje Towarzystwo wzaj. ubezpiecz. urzędników prywatnych. Świadkami tego uroczystego aktu byli między innymi: członkowie prezydium miasta, pp. prez. Neuman i wiceprez. dr. Stahl, dyrektor urzędu budowniczego p. Gorecki, prezes Paweł ks. Sapięha, wiceprezesi dyr. Padewski i dr. Ernest Adam, pp. dr. Bartoszewicz, Schnell, Ulmer, urzędnicy Towarzystwa z wicedyr. dr. Majerskim na czele, techniczny konsulent Tow. prof. Krzyżkowski, oraz poważna rzesza zatrudnionych przy budowie robotników.

Ceremonii poświęcenia dokonał Bernardyn O. Pieniążek, poczem dyr. dr. Majerski odczytał przygotowany akt pamiątkowy. Następnie prezes Tow. Paweł ks. Sapięha w podniosłych słowach zaznaczył wybitnie społeczne znaczenie tej poważnej instytucji i zwrócił się do Prezydium miasta z go-



Nowy gmach Tow. wzaj. ubezpiecz. urzędników prywatnych we Lwowie: Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę nowych gmachów. (X) Prezes Paweł ks. Sapięha, 1. prezydent m. Lwowa Neuman, 2. wiceprezes Towarzystwa dr. Riel.



Pogrzeb generała „Armii zbawienia”: Trumna ze zwłokami Wiliama Bootha, wystawiona na widok publiczny w hali „Olympii” w Londynie.